Nr. 23 **Lwów dnia 5. Września 1894** **Rok II.**

PRZYSZŁOŚĆ

Organ narodowej partyi żydowskiej.

Wychodzi 5. i 20. każdego miesiąca.

Warunki prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką rocznie: 2 złr. 80 ct., półrocznie 1 złr. 40 ct., kwartalnie: 70 ct. Numer pojedynczy 12 ct. Ogłoszenia od wiersza petitowego 8 ct. **Redakcya: ulica Sobieskiego l. 13. — Administracya i ekspedycya: ulica Wałowa l. 21.** Wszelkie przesyłki pieniężne adresować należy do Administracyi. — Rękopisów redakcya nie zwraca. — Pojedyncze numera do nabycia w biurze dzienników (Plohna).

Z powodu zajęcia członków redakcyi przy drugiej konferencyi partyjnej, która trwała przez trzy dni tj. (2. 3. i 4. września b. r.) numer ten wydajemy nieco później i w mniejszym niż zwykle rozmiarze, co szan. abonenci zechcą wybaczyć.

Redakcya.

Zwolennicy!

Druga konferencya partyjna zacieśniła węzły łączące zwolenników prowincyonalnych z nami, ona była uzasadnieniem nadziei, że stronnictwo nasze ma wielką przed sobą przyszłość. Ona jednak zarazem dowiodła, że bez usilnej i ciągłej wspólnej pracy wszystkich celu osiągnąć nie zdołamy.

Z uznania godną gotowością przybyliście licznie na konferencyę, abyśmy razem zastanowili się nad żywotnemi partyi sprawami, pracowaliście gorliwie przez 3 dni bez przerwy dla dobra naszej sprawy. Nie ustawajcież w pracy, szczerzcie i krzewcie ideę naszą niestrudzenie, pomagajcie nam w wypełnianiu zadań włożonych na nas przez konferencyę.

Pomoc ta musi być różną, bo zadania nasze są różne. Oto wspierajcie nas przy zakładaniu towarzystw, informujcie nas o stanie ruchu w Waszych miejscowościach, popierajcie organa partyjne, stwórzcie silną i trwałą dla nich podstawę tj. stwórzcie obfity fundusz rezerwowy dla tych organów, zwłaszcza dla „Karmelu" ażeby one mogły być rozszerzone i wzniesione do wysokości swego zadania: z a s i l a j c i e f u n d u s z p r a s o w y, z a s i l a j c i e f u n d u s z a g i t a c y j n y.

Zakładanie towarzystw, wydawanie organów partyjnych i broszur agitacyjnych, urządzanie podróży agitacyjnych — wszystko to wymaga znacznych funduszów. Więc zwolennicy, przy każdej sposobności (przy gratulacyach wszelkiego rodzaju, zakładach, uroczystościach itd.) zawsze

pamiętajcie o funduszu partyjnym!

Wyciąg z protokołu

2. zjazdu delegatów związku „Zion"

odbytego we Lwowie 30. i 31. sierpnia 1894.

Obecni: jako zastępca komitetu wykonawczego związku dr. M. T. Schnirer, nadto reprezentanci następujących grup lokalnych: Wiedeń, Horazdovice, Lwów, Rzeszów, Przemyśl, Tarnów, Tarnobrzeg, Ropczyce, Stanisławów, Tarnopol, inne grupy usprawiedliwiły swą

nieobecność a niektóre nie są jeszcze formalnie ukonstytuowane.

Przewodniczący komitetu związkowego dr. M, Schnirer wita delegatów i konstatuje wzrost związku w roku ubiegłym, poczem następuje wybór prezydyum. Przewodniczącym wybrano p. dra M. T. Schnirera, zastępcami pp L. M. Landaua i dra A. Salza, na sekretarzy powołano pp. D. Malza i A. D. Korkisa. Przewodniczący dr, Schnirer zdając sprawę z czynności komitetu wykonawczego zaznacza, że ilość stowarzyszeń które przystąpiły do związku, wzrosła szczególnie dzięki osobistej agitacyi galicyjskich syonistów. Starania około zakładania towarzystw po za Galicyą dotychczas porostały bez skutku, jednakowoż żywi komitet wykonawczy nadzieję, że uda mu się utworzyć grupy lokalne w Bernie w Pradze, w Pilznie i w Badenie. Komitet wykonawczy starał się wprowadzić handel produktami palestyńskimi i chociaż utworzenie tow. eksportowego natrafiło na przeszkody sprowadzono przecież poważną ilość koniaku i wina z Rishon Lezion i puszczono na targ. O rezultatach tego przedsiębiorstwa na razie stanowczego sądu wydać nie można, jednakowoż popyt za koniakiem jest wielki i jest nadzieja, że rozsprzedaż koniaku palestyńskiego tak dla praktycznego syonizmu jak dla rozszerzenia idei syońskiej będzie miała doniosłe znaczenie. Komitet wykonawczy wziął także pod rozwagę sprawę założenia funduszu żelaznego syonistów, który ma być użyty na założenie kolonij samodzielnych, opartych na podstawie rolniczej. Myśl założenia takiego funduszu (keren kajemeth) powstała w Palestynie samej i koloniści zebrali między sobą już skromną sumę 1000 franków. Komitet wykonawczy wydał w tym celu bloki, które przy ruchliwe agitacyi mogą przynieść w Austryi około 3000 złr. rocznego dochodu. Celem utrzymywania łączności między poszczególnemi towarzystwami i informowania tychże o postępach sprawy syońskiej wydaje komitet komunikaty drukowane pt. „Mittheilungen". W końcu oświadczył dr. Schnirer imieniem komitetu wykonawczego, że zdaniem jego sprawa kolonizacyi powinna być oddzielona od wszelkich kwestyj politycznych; należy ją traktować jako kwestyę wyłącznie gospodarczą i ze względu na ważność sprawy postępować nader oględnie. Zdania tego są także syoniści francuscy i angielscy a co najbardziej na szali zaważyć powinno, syoniści w Palestynie samej. Sprawozdanie to jakoteż i kasowe po dłuższej dyskusyi do wiadomości przyjęto i komitetowi wykonawczemu wyrażono zaufanie. Następnym punktem porządku dziennego była zmiana statutu którą referował zastępca lwowskiego „Erez Israel" p. A. Korkis. Jednoroczne stosowanie statutów dowiodło że organizacya była ociężałą, wskutek czego okazała się potrzeba decentralizacyi propagandy i utworzenia komitetów krajowych, które mają pośredniczyć tak w rozdziale pieniędzy jak w innych sprawach związku między komitetem wykonawczym a poszczególnemi grupami lokalnemi. Sprawę handlu produktami palestyńskimi uważał zjazd za nader ważną i wyraził przekonanie, że handel ten wtedy prosperować może, jeżeli będzie jednolicie pod marką jednolitą prowadzony. Uchwalono następującą rezolucyę:

Kolonie rolnicze żydowskie w Syryi.*)

Z czasopisma francuskiego „Revue d' Orient" przetłómaczył

Edward Schwager.

. . . . . Rzućmyż okiem na tych Izraelitów którzy wybrali sobie Turcyę a zwłaszcza Syryę celem osiedlenia się tamże.

Historya wykazuje, iż, zarówno jak inne społeczności w cesarstwie ottomańskiem, tak i żydowska zachowała tam wszystkie prawa i przywileje, któremi cieszyła się od dawna. Biuletyny wydawane przez Alliance isr. universelle podnoszą, iż, w całym świecie Turcya jest owym krajem, w którym Izraelici znajdują najkorzystniejsze warunki swego pobytu; okazują się też bardzo wdzięcznymi i uważają kraj ten za swą prawdziwą ojczyznę. Stąd też pochodzi, że gdy zmuszeni oni byli do emigracyi z różnych krajów, wybór ich padał bądź na Turcyę, której gościnność jest legendową, — bądź też na Argentynę, która wszelkimi możliwymi sposoby stara się ich przyciągnąć celem zaludnienia swych rozległych puszcz.

Wielka część tych żydów emigrując do Turcyi kroki swe ku Syryi zwróciła celem nabycia tu gruntów, a że szukali gruntów jak najtańszych,

*) Z pomiędzy rozlicznych zdań wydawanych przez różnych powołanych i niepowołanych o dzisiejszym rzeczywistym stanie kolonij palestyńskich artykuł niniejszy — pióra p t Rechid inspektora rolnictwa w Konstantynopolu na tem większe zasługuje uwzględnienie, iż publikowany był w tygodniku „Revue d' Orient et de Hongrie" (numer 31. z 5. sierpnia 1894) będącym urzędowym organem polityki orientalnej rządu austro-węgierskiego. Przyp. tłómacza.

Komitet wykonawczy założy jak najprędzej stowarzyszenie lub spółkę celem importu produktów palestyńskich. Zanim to nastąpi mają towarzystwa: tarnowskie kierować rozsprzedażą wina i koniaku, przemyskie jabłek rajskich, lwowskie wyrobów snycerskich.

Pieniądze zebrane przez tow. lokalne uchwalono umieścić w połowie jako kapitał zakładowy dla założyć się mającej kolonii żydów austryackich resztę oddano do dyspozycyi komitetu wykonawczego, sumę 100 franków przyznano komitetowi w Paryżu jako wynagrodzenie za informowanie związku o stanie sprawy kolonizacyi w Palestynie.

Nastąpiły wybory, których rezultat był następujący: przewodniczącym komitetu wykonawczego wybrano ponownie dra M. T. Schnirera, członkami pp Karola Bringera Rubena Brainina, dra O Kokescha i Pawła Löbla, na wypadek zatwierdzenia zmiany statutów wybrano członkami kierownictwa związku jeszcze pp. N. Andermana, A. D. Korkisa, L. M. Landaua i dra A. Salza; zastępcami członków kierownictwa we Wiedniu. pp. S. Bauera, dra S. R. Landaua, Pinelesa i Seidnera, zastępcami członków po za Wiedniem mieszkających pp. Leiba Koretza (Ropczyce) Sinę Pelza (Kraków), Mendla Pomeranza (Tarnopol) i Samuela Thalera (Buczacz) kontrolorami kasy pp. Aleksandra Kohna i Glückmana.

Po wyczerpaniu porządku dziennego i załatwieniu pomniejszych wniosków zamknął przewodniczący dr Schnirer zgromadzenie, wzywając wszystkie towarzystwa do wydatnej i ciągłej pracy dla dobra sprawy kolonizacyi.

Na zjazd nadeszły telegramy gratulacyjne od pp. Pinelesa Glückmana, Aleksandra Kohna, Brainina z Wiednia, od p S. Pelza z Krakowa prof. dra Belkowskiego i drów Rubena i Józefa Bierera z Sofii jakoteż listy od wielu zwolenników w Galicyi.

Lwów dnia 31. sierpnia 1894.

Dr. A. Salz, zast. przew. — Dawid Malz, A. D. Korkis, sekretarze.

KORESPONDENCYE.

Drohobycz. W tutejszem stowarzyszeniu „Syon" ruch bardzo żywy. W sobotę dnia 11. b. m zebrali się wszyscy członkowie, aby uroczyście obchodzić smutny dzień „Tyszu be Aw

Uroczystość zaczęła się odczytem p Turnscheina trenów Jeremiasza, poczem pan profesor Joachim Blumenblatt odczytał świetną rozprawę historyczną o zburzeniu Jerozolimy i zniszczeniu świątyni. Odczyt wygłoszony w pięknym języku niemieckim wywarł głębokie wrażenie na obecnych, wrażenie to spotęgowała jeszcze mowa p. Liliena nawiązaną po odczytu Pan Lilien wykazał, że tylko syonizm potrafi ostatecznie rozwiązać kwestyę żydowską i wróci nam to co nam 9. Aw zabrał. Zakończył gorącem apelem do młodzieży, aby zastępy syonizmu co raz powiększali dla dobra naszego nieszczęśliwego narodu.

Przeszło 500 żydów konserwatywnych słuchało potem p. Reichlera z nastrojoną uwagę, a gdy skończył

---

przeto weszli naturalnie w posiadanie takich, które do uprawy były najtrudniejsze. Stąd wytworzyła się dla nich sytuacya bardzo uciążliwa spowodowana ową trudnością wyzyskania ziem przez siebie nabytych.

W tem tak przykrem położeniu zmuszeni oni byli odwołać się do filantropii posiadaczy wielkich fortun żydowskich i tu właśnie widzimy, w jaki sposób posiadacze owi z tych fortun swych korzystają Przedewszystkiem przyszedł im z pomocą baron Edmund Rotszyld. Sumy, które tenże wydał celem pomożenia im w ich krytycznem położeniu, trudno jest oznaczyć. Milioner ten dawał, dawał ciągle i tyle, ażeby żydzi w mowie będący byt swój znacznie mogli polepszyć i stać się właścicielami gruntów, które troskliwie uprawiane, dają jak najlepsze rękojmie na przyszłość. Ja sumy wydane w tym celu przez barona Edmunda szacuję na 20 milionów

Kolonie wspierane w ten sposób przez barona Rotszylda dzielą się na trzy główne grupy.

Pierwsza położoną jest między jeziorami Tiberias i Houlé godzinę drogi od stolicy dystryktu Saofet, na wzgórzach. Z daleka widok jest jedynym z najbardziej malowniczych Te domki nowe, cudownie rozłożone, umieszczone w pośród plantacyj ślicznie utrzymywanych jak najlepsze czynią wrażenie. Zdać by się mogło, iż znajdujesz się w jednej z ziem najlepiej uprawianych Francyi lub Anglii Przestrzeń w ten sposób zużytkowana wynosi około 1000 hektarów. Miasto oddać się kulturze na wielką skalę, która nie byłaby zyskowną w Syryi, kolonia ta oddać się raczej wolała kulturze specyalnej: winorośli, morwy, róż, drzew migdałowych, daktylowych itd. Zwiedziwszy

zabrał głos pan Lilien który skorzystawszy z tak licznego zebrania naszych konserwatywnych braci przemówił do nich wykazując jak ważną jest tendencya „Syonu“ i zawezwał wszystkich do wspólnej pracy.

Przemówienie to skutkowało. Rozczulającą była scena, gdy bracia nasi w chałatach garnęli się do nas i ściskając ręce przyrzekali wspólnie z nami pracować.

Artur Schreier.

Tarnopol. Towarzystwo „Bnej Zion“ w Tarnopolu mimo swego trojtygodniowego istnienia liczy blisko 300 członków, przeważnie z średnich warstw ludności. Inteligencyi, jest bardzo mało. Należy do towarzystwa tylko 1 adwokat 1 Dr. praw 2 akademików i Dr. teol. Taubeles. Największe zasługi około rozwoju towaązystwa położył akademik p Pudles, jemu mamy mamy zawdzięczyć założenie biblioteki, wynajęcie lokalu i t d.

Mamy już dosyć piękną bibliotekę hebr, zawierającą 80 dzieł, oprócz tego mamy kilka dzieł, oprócz tego mamy kilka dzieł niemieckich i polskich jest też w związku biblioteka dla ubogich uczniów Za staraniem p. Pudlesa towarzystwo prenumeruje wszelkie gazety żydowskie.

Naukę języka hebr. objął p. Berisch Goldenberg, znany badacz gramatyki i etymologii hebrajskiej. Młodzież chętnie, a nawet z zapałem garnie się do niego, aby nauczyć się języka praojców Wejdź do towarzystwa, a zobaczysz obok studenta bachora z „klaus“ obok postępowca konserwatystę z długiemi pejsami, a wszyscy czują się braćmi, synami jednego narodu Przed kilkoma miesiącami student tutejszy wstydził się miana „żyda,“ a dziś pracuje z chałatowcem razem. — Zapał syoński ogarnął wszystkich, a spodziewamy się, że po kilku miesiącach będziemy mieli wielu członków.

Staraniem p. Pudlesa urządzono składkę na rzecz szpitala w Jerozolimie, a zebrano już kilka złr. — W ogóle towarzystwo rozwija się świetnie. Z dniem 1. listopada obejmiemy lokal składający się z 1 sali bardzo wielkiej, 2 pokoi i kuchni Pięciu panów chce wykładać język hebrajski, będziemy więc mieli kilka oddziałów

I F.

Kronika.

Sprawozdanie z 2. konferencyj narodowej partyi żydowskiej umieścimy w następnym numerze.

W Drohobyczu niedawno odbyło się walne zgromadzenie „Syonu“ które w miejsce ustępującego p. A. Gelehrteta obrało prezesem towarzystwa p. E. M. Liliena.

W Tarnopolskiem tow. „Bnej Zion“ wybrano p. Parnasa prezesem, sekretarzem p M. Pomeranza.

Liberalizm polski. Najpiękniejszym niezawodnie utworem w pawilonie „pracy kobiet“ na tutejszej wystawie jest obraz haftowany, przedstawiający krajobraz, istne dzieło sztuki. Dnia 23. bm zebrała się komisya celem przyznawania nagród honorowych. Gdy przyszła kolej na powyższy obraz, ptzewodnicząca pani Desloges w te się odezwała słowa: „Tutaj nie potrzebujemy się zatrzymywać gdyż panie te na sprzedaż tylko obraz wystawiły a wcale o na-

---

jako inspekror rolnictwa przed dwoma laty szczegółowo te kultury przepyszne (dzięki staraniom zarządcy pana Osovelski), mogłem zdać sobie sprawę z nadmiaru korzyści, które one w porównaniu z innemi przedstawiają Byłem nader zdziwiony, widząc ten ogrom pracy, który potrzeba było zużyć celem stworzenia ze skalistych tych ziem gleb urodzajnych jakiemi one są dzisiaj. Przypuszczam, że użyźnienie to kosztować mogło z jakie 1000 fr. od hektara. Winorośl udaje się tam zadziwiająco dobrze, lecz nadzieja przyszłości polega na różach i morwach, które dają rezultaty jeszcze lepsze Pan Brotchiner, znakomity chemik, tym koloniom przydzielony uskutecznia wyciągi essencyi z róż, uzyskane rezultaty są znakomite. Mimo to jeszcze korzystniejsze są morwy; znajduje się ich tam około 14000. Liczba winorośli wynosi około 200000, drzew mgdałowych 70000, oliwnych 30000, róż 120000.

Druga grupa, najważniejsza, to grupa Samarin znajdująca się na południowej pochyłości góry Karmel miedzy Caifą a Jaffą w oddaleniu kilku kilometrów od morza Zajmuje się ona głównie uprawą winorośli w jej przeróżnych francuskich gatunkach. Liczba użyźnionych tu hektarów wynosi 400 By dać obraz jej produkcyi, wspomnieć wystarczy o urządzeniu tłokarni, która kosztować mogła jakie 250000 franków. Podzielona ona jest na trzy oddziały sklepione; każdy z tychże ma około 50 metrów długości a 20 metrów szerokości. Tłokarnia umieścić może z pewnością przeszło 10000 hektarów.

Grupa trzecia położona jest obok Jaffy; nazywa się ona Ain-el-Kasa. Zajmuje się ona również hodowlą winorośli, fabrykacya wina datuje tu już od lat kilku. Wino exportuje się stąd wszędzie, do Egiptu, na zachód itd.

grodę się nie ubiegają", Na zarzut p. inspektora Baranowskiego należącego do komisyi, iż obraz jest ładnym, odparła owa pani z naciskiem, że tym paniom wcale o nagrodę się nie rozchodzi, gdyż wystawa u nich tylko bazar. Komisya przyjęła to milcząco do wiadomości i oddaliła się — Obraz tęn jest dziełem 2 żydowskich panien. Komentarz zbyteczny.

Galicyjski Wydział krajowy ogłasza konkurs na kilka stypendyów handlowych. Za warunek kandydatów postawiono przedłożenie metryki chrztu.

Do dziejów antysemityzmu. W Czechach powitał niedawno „związek Niemców w Czechach" z programem wybitnie antysemickim. Równocześnie wychodzący w Pradze organ czeskich towarzystw „Ceska Straż" w artykule programowym zdeklarował się stanowczo jako antysemicki W artykule tym znachodzi się następująca uwaga: „Czeskich żydów nie uznajemy. Żydzi mają własną organizacyę kierunkiem są odrębnym narodem, i sposobem myślenia zupełnie od nas różnym Dlatego też kwestya żydowska inaczej niż dotąd rozwiązywaną być winna".

Niemiecki związek żydowskich towarzystw literackich cieszy się wielkim mirem u publiczności żydowskiej. Niedawno fabrykant berliński p. Izaak ofiarował związkowi 500 marek.

Niemieckie gazety przytaczają niektóre wiadomości o żydowskiej szkole ogrodnictwa, znajdującej się niedaleko od Hannoweru; przed kilku dniami zwiedzili ją członkowie towarzystwa ogrodnictwa i znaleźli we wzorowym porządku.

Leopold Zunz Z dniem 10 zm minęła setna rocznica urodzin Leopolda Zunza, jednego z najwybitniejszych uczonych żydowskich, twórcy nowożytnej wiedzy hebrajskiej. Urodzony 10. sierpnia 1794 w Detmold, spełnił całe swe zycie (w krótką tylko przerwą w roku 1835 w którym jako kaznodzieja w Pradze fungował), w Berlinie, oddany w zupełności pracy nad utrwaleniem duchowej spuscizny narodu naszego.

Praca to była tytaniczna, gdyż zważyć należy że Leopold Zunz miał do walczenia z dotkliwym brakiem materyałów, która dopiero dzisiejszym pracownikom dostępne się stały, miał walczyć z obojętnością współczesnych współwyznawców, którzy szlachetnego uczonego tak dalece opuscili że on z udzielania nauki religii utrzymywać się musiał, walczyć w końcu musiał z niechęcią rządu ówczesnego, który żydom zamknął wstęp do kariery uniwersyteckiej, Zunza zaś za kazanie wygłoszone w języku niemieckim usunął z urzędu kaznodziejskiego. Prawdziwie genialna wytrwałość i gorące zamiłowanie obranego przedmiotu użyczyły jednak Zunzowi tej niespożytej energii która dozwoliła mu stworzyć cykl prawdziwie monumentalnych prac stawianych w świecie naukowym, słusznie obok dzieł Boppa, Grimma i Dietza. On to założył w r. 1823 „Zeitschrift für die Wissenschaft des Judenthums". Nieśmiertelnymi zostaną też dzieła jego „O literaturze rabinicznej", „die gottesdienstlichen Vorträge der Juden" „Synagogalna poezya czasów średniowiecznych", „Historya żydowskiego obrzędu i inne, które głównie około rabinicznej literatury czasów średniowiecznych i podstaw kultury dzisiejszej u żydów się grupują.

Grupy te w dwojaki sposób są administrowane; jest tu administracya w właściwem znaczeniu tego słowa, a następnie zarząd techniczny pod kierownictwem agronomów, ogrodników, chemików i t. d. Corocznie odwiedzają je pp Scheid i Hermins, którzy przybywają z Francyi, pierwszy z nich wizytuje oddział administracyjny, drugi kulturny.

Koloniści są poddanymi ottomańskimi i korzystają z wszelkich praw przyznanych ludom podlegającym bezpośrednio rządowi cesarskiemu.

Na zakończenie strona ujemna: są nią warunki sanitarne niekorzystne z powodu sąsiedztwa morza. Pomimo uprawy eukalyptu te wioski żydowskie, zarówno jak i arabskie nawiedzane są podczas silnych upałów przez febry częstokroć śmiertelne, Należy się jednak spodziewać. iż zaradzi się temu przez assanacyę kraju.

Mówiono często, iż Izraelita nie ma żadnych zdolności, jak tylko do handlu; z powyższego okazuje się jednak, iż uprawa ziemi znajduje w nim pracownika cierpliwego, intelligentnego i przyjaciela postępu. W opisie mym powinienem jeszcze dodać, że umieli oni zaaklimatyzować kawę i że próbują uczynić toż także i z herbatą.

Zdarzało się często iż 3000 robotników zajętych było uprawą ziemi. Uznanie należy się zaiste tym koloniom za zmianę, jaką one wywołały w naturze tych ziem, które skaliste i nieżyźne teraz podatnemi się stały i urodzajnemi

Leopóld Zunz naśladowców nie znalazł. Dzieła jego między inteligencyą żydowską nie rozeszły się, ba nawet nie znalazły uznania takiego, jakieby miały dla swej gruntowności podobne dzieła wśród innych narodowości. Myśli które wielki uczony w nich złożył, na opokę trafiały, a praca dziewięćdziesięcioletniego życia (zmarł w r. 1886) zdawała się iść na marne,

Dopiero w czasach najnowszych z powiewem ożywczego ducha syonizmu zrodziło się zrozumienie Leopolda Zunza, myśl żydowska zaczęła szukać oparcia na wiedzy żydowskiej i po latach stu tytaniczna praca wielkiego myśliciela owoce rodzić zaczyna,

Związek towarzystw żydowskich dla historyi i literatury założony niedawno w Niemczech wydał 1. numer swych „Mittheilungen", które ten związek zamierza wydawać perjodycznie. Tam znajdujemy kilka dat, co do towarzystw dla nauczania żydowskiej historyi i literatury w Niemczech Takich towarzystw jest tam 41; z nich 30 towarz. liczących około 3500 weszło w skład związku. Bardzo pouczającem jest sprawozdanie o działalności tych towarzystw w 1. połowie 1894 r. Na czele związku stoi dr. Gustaw Karpeles.

„Bne Zion" w Londynie urządzili z okazyi 9. abh wielki meeting, na którym przemawiał p. H. Rubinstein, wykazując jakie błędy popełniali dotąd żydzi i że potrzeba jedności wśród żydów, jeśli mamy liczyć na jakiś pozytywny ratunek żydowstwa W podobnym duchu przemawiał też p. I. Mayer.

Z fundacyi hirszowskiej. Fundacya bar. Hirsza działajac w myśl swoich statutów starała się przez założenie szkół ludowych podnieść poziom oświaty żydów w Galicyi i przysposobić ich do pracy produktywnej. — Dotychczas umieszczała kuratorya swoich wychowanków po skończeniu szkoły ludowej u majstrów bądź to katolickich, bądź żydowskich, bądź też w państwowej szkole rzemieślniczej we Lwowie.

Ale nietylko do rzemiosła miała fundacya, żydów kierować: owszem zadaniem jej było także stosownie do statutów przysposabiać żydów do uprawy roli. Zadanie to trudniejsze leżało dotychczas mimo trzyletniego istnienia fundacyi zupełnie odłogiem. Dopiero obecnie wzięła się obecnie i do tego działu. Wysłała mianowicie 9. chłopców do żydowskiej szkoły agronomicznej, położonej w Ahlem, wsi obok Hannoweru. Założycielem tego zakładu jest konsu stanów Zjednoczonych w Hanowerze p. Aleksander Simon, bogaty bankier, który idąc za przykładem bar. Hirsza ofiarował 200000 marek na założenie tej szkoły, by współwyznawców do uprawy roli przysposabiać.

Zakład w pięknej okolicy położony obejmuje przeszło 70 morgów ogrodów i pól i mieści obecnie 44 chłopców. Wewnętrzne, nadzwyczaj praktyczne urządzenie zakładu świadczy o tem, że założyciel nie szczędził grosza, by chłopcy po całodziennej ciężkiej pracy mogli wygodnie używać odpoczynku. O świcie, bo o 5. godzinie zrana głos dzwonka budzi chłopców ze snu, na umycie się, uporządkowanie ubrania i łóżka swego, jakoteż na modlitwę i śniadanie przeznaczono im godzinę czasu, poczem każdy stawić się musi na swoje stanowisko w ogrodzie, w polu lub stodole i niezwłocznie zabrać się do wyznaczonej mu przez nadogrodnika lub jego pomocników roboty. Pięć razy dziennie dostają dzieci pożywny posiłek a przed kolacyą używają kąpieli w łazienkach, znajdujących się w zakładzie Dodać jeszcze należy, że w zakładzie prowadzi się kuchnię według rytuału żydowskiego, co umożliwia także dzieciom rodziców ortoduksyjnych korzystać z dobrodziejstwa zakładu Po trzech latach nauki chłopcy zostaną wyzwoleni na pomocników, poczem prawdopodobnie umieszczeni zostaną u większych właścicieli dóbr w Galicyi celem dalszego praktycznego wykształcenia się.

Holendarskie towarzystwa ochrony zwierząt także zajmują się kwestyą żydowskiego sposobu bicia zwierząt Oni przychylni są temu sposobowi, uważają go bowiem za najmniej męczący.

Na tegorocznym „festynie muzycznym" w Birminghanie zapowiedziane są z utworów izraelskich; „Eliasz" i „Król Saul", nowe oratoryum dra Herberta Parry,

Kwestya żydowska znowu żywo zajmuje rząd rossyjski. Do gubernatorów krajów zachodnich i południowo-zachodnich mają być wystosowane kwestyonaryusze, co do stanu ekonomicznego, duchowego i moralnego żydów w tychże krajach.

W rosyjskiem ministerstwie oświaty zebrane są interessujące dane statystyczne o liczbie słuchaczów uczęszczających do zakładów technicznych petersburgskiego, moskiewskiego, i do szkół technicznych: w Rydze, Moskwie i Nowoaleksandryi. Oto daty o wyznaniu techników: 1. stycznia 1893 na petersburskiej politechnice było 21 żydów na 650 uczęszczających, w charkowskim 11 żydów, na 489, w moskiewskiej szkole technicznej 432 prawosławnych 20 katolików, 22 luteranów i 26 żydów na politechnice nowoaleksandryjskiej 1 żyd na 47 uczących się, w szkole rygskiej 233 żydów na 892 uczących się.

„Kraj petersburski zaznaczając powolność, z jaką przesiedlenie żydów z Rosyi do Ameryki północnej i Argentyny postępuje i wynikającą ztąd potrzebę

uregulowania stosunków wobec tych milionów żydów którzy jeszcze w kraju zostać muszą, pisze dalej „Wyjaśnienie tej sytuacyi wywołało parę nowych projektów tak n. p. przed paru miesięcami proponowano rozszerzenie granic stałego zamieszkania żydów świeżo zaś niejaki p. Łapin w piśmie „Woschod" radzi zakładać rolnicze kolonie żydowskie w gub. królestwa polskiego. Pomijając zarzuty zasadnicze jakie już nieraz czyniono podobnego rodzaju projektom, nienowy ten pomysł p. Ł. wydaje się niepodobnym do urzeczywistnienia już z tego względu że trudno się spodziewać aby go poparły główne organa prasy ruskiej a nadto i co ważniejsza, że dla młodzieży żydowskiej do akademii rolniczej petrowsko-razumowskiej oraz szkoły besarabskiej świeżo został zamknięty. A jednak należy oddać sprawiedliwość żydom, że w tym kierunku poczynili pewne postępy. W roku zeszłym i bieżącym część ich szukała zarobków na roli i to już nie w charakterze rozmaitego rodzaju dzierżawców lecz zwykłych robotników W gub. południowych niektórzy właściciele ziemscy korzystali z ich pracy wyjednawszy im na ten czas prawo pobytu na wsi. Objaw to w każdym charakterystyczny i gdy obecnie masy żydowskie zaczynają zdradzać popęd do pomnożenia sobą liczby robotników społeczeństwo chrześciańskie zarówno jak i inteligentne sfery żydowskie powinny im przyjść z pomocą. Pożyteczna ta dążność obok uczciwego zarobku doraznego da żydom sposobność wdrożenia się do twardej pracy i przygotuje kontyngens zdatnych robotników zarówno w kraju jak i na emigracyi.

W ścisłym związku z kwestyą żydowską stoją pogłoski o przemienieniu wszelkich targów wiejskich kiermaszów itp. z dni niedzielnych na sobotnie. Jeżeli ze względów religijnych niedziela nie jest dniem odpowiednim do operacyi handlowych w takim razie można to samo powiedzieć, o sobocie bo po cóż zmuszać żydów do łamania ich dnia świątecznego. Handel niedzielny nawet z większym pożytkiem dla sprzedawców mógłby być przemieniony na inny dzień tygodnia z wyłączeniem sobót. Wymaga tego bowiem nietylko prosta sprawiedliwość lecz interes klas rolniczych wobec skoncentrowania handlu w rękach żydowskich. I projektowany monopol wódczany pozbawi mnóstwo rodzin żydowskich środków zarobkowania i co za tem idzie jeszcze bardziej utrudni stan rzeczy w miejscach stałego ich zamieszkania. Stracą na tem żydzi, lecz i kraj nic nie zyska z przybytku tylu ludzi wykolejonych nie wiedzących co z sobą począć.

Z powodu wojny toczącej się pomiędzy Chinami a Japonią. „Jew. Chron." podaje następujące wiadomości o żydach, znajdujących się w tych krajach W Japonii istnieje tylko jedna gmina żydowska, a mianowicie w mieście Nagasaki. Gmina ta składa się z żydów angielskich amerykańskich, holenderskich niemieckich i austryackich, i posiada własną synagogę i cmentarz. Mniejsze gminy istnieją w Kohe w Jokohamie i w Jeddo Natomiast w stolicy Chin, w Pekinie, nie ma żydów cudzoziemców, gdyż cudzoziemcom zabronionym jest pobyt w tem mieście. Ale w Tient sienie znajduje się liczna kolonia żydów zagranicznych, a w Szangaju i w Hong-Kongu żydzi mają swe gminy (Uczony żyd z Hong-Kong, p. Joseph, pisuje korespondencye do hebrajskiej gazety „Hacfira"). W miastach portowych Carton, Futschu i Amry znajdują się małe kolonie żydowskie. W Korel zaś nie ma wcale żydów.

OD ADMINISTRACYI.

Do numeru 22 i 23.

Potwierdzamy odbiór przedpłaty następującym szan. abonentom za rok: w Tarnowie: Wni Dr. Goldhammer Eliasz, Zins Dawid, **za 8 miesięcy:** w Tarnowie: Wny M. D Edelstein, **za pół roku:** w Drohobyczu: Wni Mahl Józef, dr. Tiegermann Emil, dr. Tiegermann Marek dr, Pachtmann M, dr. Zeiler Herm., w Kołomyi: Wny Wieselberg Hertz, we Lwowie: Wny Schapira Samuel, w Rohatynie: Wni Schildkraut M, Ueberall Izydor, w Tarnowie: Wni dr. Mütz, Schwanenfeld Leon, Westreich Abraham, w Wygodzie: Wny Kornhäuser Efroim, **za 4 miesiące:** w Drohobyczu: Wny dr, Hoffner Oskar, **za kwartał** w Drohobyczu: Wni Pilpel Jakób, Schulz Jakób, w Drohowyżu: Wny Rappaport Ozyasz, w Kniażu: Wna Rapp Rębeka, we Lwowie: Wni Baum Adolf, Löwenherz Leon, Merger Herman, Nagel Israel, Reiss Ignacy, Rosengarten Izydor, Hausmann Juliusz, w Paleśnicy: Wny Grünkerger N., w Podhajcach: Wny Rauch Izydor, w Rzeszowie: Wny Neufeld Filip, w Sanoku: Wny Ramer Salomon: w Stryju: Wny Nussenblatt D. J. w Samborze: Wni Beer Jakób, Finsterbusch Wilhelmina, Kreuzenauer Bernard, Liebermann Alter w Stanisławowie: Wny Urman Fabian, w Tarnowie: Wny Heller Herman, w Tarnopolu: Wna Pomeranzówna Rozalia, w Ulanowice: Wny Karpf M,

Za kółka: Wny Samuel Berner w Jarosławiu 1 złr. 65 ct. Gustaw Bader we Lwowie 70 ct.

SPRAWY PARTYJNE.

Zamiast telegramu gratulacyjnego na ślub p. Ignacego Bendla z pną Adelą Reizes złożył p. M. Ewinger na gazetę żargonową 1 koronę.

Wydawca: K. Stand. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: A. Korkis.
Z drukarni Ch. Rohatyna we Lwowie.